

Szarańcza zniszczyła zbiory 400 wiosek

WARSZAWA (PR). Prowincję Pendżab w Indiach nawiedziła klęska szarańczy. Ogromne chmury szarańczy pokryły przestrzeń wielkości 50 mil kwadratowych. Zbiory 400 wiosek hinduskich zostały całkowicie zniszczone. Jak donoszą, klęska szarańczy zagraża dalszym prowincjom Indii.



Rok VII AB

Poznań, poniedziałek 26 lutego 1951 r.

Nr 56 (2154)

Parlament świata kontynuuje walkę o pokój i szczęście dla narodów

Z obrad sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie

BERLIN (PAP). Na posiedzeniu Światowej Rady Yves Farge wygłosił referat pt.: „Pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego i japońskiego”.

Z akcji skupu zboża Pod hasłem sojuszu robotniczo-chłopskiego

chłopi gromady Trzcielina, pow. Poznań zorganizowali zbiorowy transport zboża. Wozy udekorowane były szturmówkami i transparentami, na których widniały aktualne hasła walki o pokój i pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Na przedzie transportu jechała kapela ludowa.

DOBRA GROMADA

Biednacka gromada Ostoje w pow. rawickim, chociaż wywiała się z planu, zadeklarowała dodatkowo jedną tonę zboża, by w ten sposób z nadwyżką wywiązać się z obowiązku społecznego.

ROBOTNICZY ROLNI WZYWAJĄ

Robotnicy rolni Zespołu PGR Dobrojewo w pow. szamotulskim z własnych deputatów zbożowych zadeklarowali dostarczyć zbiorowo w dniu 25 bm, do miejscowego punktu skupu zboża 10 ton zboża. Podejmując uchwałę oświadczyli:

— Chcemy dać w ten sposób wyraz swemu pozytywnemu ustosunkowaniu się do zadań planowego skupu zboża i trwałości sojuszu robotniczo-chłopskiego. Równocześnie wezwali innych robotników rolnych do pójścia w ich ślady.

PIERWSI W POWIECIE

Gromady gminy Obrzycko w powiecie szamotulskim: Gaj Mały, Dobrogustowo, Ordzin, Piotrowo, Obrzycko i Słodanowo, pod kierownictwem gromadzkich komitetów obrońców pokoju, zorganizowały zbiorowy transport zboża. W ten sposób gmina ta wysunęła się na pierwsze miejsce w powiecie. Podkreślić należy, że również w akcji zbioru podarunków dla dzieci koreańskich chłopcy tej gminy wykazali dużo społecznego wyrobienia.

NA FAŁSZYWEJ DRODZE

Kulał Władysław Kostka, zamieszkały we wsi Brodno, pow. Chodzież, zalegający z dostawą 4 ton zboża. Uparcie twierdził, że zboża nie ma i dlatego nie może wywiązać się z planu. Jednak w nocy z 22 na 23 bm. załadował na wóz 1 tonę zboża i wywiózł do lasu. Następnego dnia usiłował wywieźć je. Czujna młodzież ZMP-owska wskazała jednak kulałowi właściwą drogę, to znaczy do magazynu Gminnej Spółdzielni. Okazało się również, że ponadto w ślaniu ukrył przebiegły kulał ponad 1 tonę zboża. Zboże więc znalazło się.

SABOTAŻYSTA I SPEKULANT

W gromadzie Folwark, gmina Witkowo, pow. Gniezno gospodarujący na 33 ha gospodarstwie kulał Władysław Synoradzki nie odstawił ani kilograma zboża. Nie uregulował również należności z tytułu podatku gruntowego i FOR za rok ubiegły. Monitorowane odpowiada uparcie, że zboża nie posiada itd. Wyczerpała się wreszcie cierpliwość bledoty wiejskiej. Opornego kulała odwiedziła trójka gromadzka. Znalezione półtorej tony żyta ukrytego w plewach, siewce i beczkach. Stwierdzono również, że Synoradzki rznął niemiłoczone zboże na siewce i spasał. Nie dość na tym. Okazało się, że kulał urządził sobie w słomie kryjówkę, w której zmagazynował duże ilości materiałów włókienniczych Np 12 m flaneli, materiał ubraniowy, koszulowy, płótno, podszewki jedwabne itd. Oprócz tego znalazł ukryte w stodole 2 świnie po 100 kg każda, które sprytny kulał zataił podczas ostatniego spisu powszechnego. W łóku natomiast, w którym spał „bledny” kulał, znalazłono... 50 kg siłniny.

Natychmiast po zakończeniu drugiej wojny światowej — powiedział Farge — zmuszeni byliśmy skonstatować następujące fakty:

Porozumienie osiągnięte między sojusznikami zostało pogwałcone, skoro tylko zaszła konieczność pokojowego rozwiązania problemów powojennych, niepewność ogarnęła narody, ponieważ jeden z sojuszników, a mianowicie USA, odrzucił podstawy układów, które sam podpisał.

Wszystkie te deklaracje, układy i porozumienia w sposób kategorię stwierdziły, że Niemcy i Japonia zostaną rozbrojone w jak najszerszym tego słowa znaczeniu.

Stanowiły one punkt wyjścia dla współpracy między sojusznikami, którzy po przyjęciu decyzji o rozbrojeniu Niemiec i Japonii — mogliby zdecydowanie wkroczyć na drogę powszechnego rozbrojenia, lub ustanowić status quo, który by zabezpieczył możliwość pokojowego współistnienia reżimów i narodów.

Tymczasem rząd USA odbudowuje potencjał przemysłowy i militarny Japonii i Niemiec, odbudowuje dwa ośrodki prowokacji wojennej. Rząd USA, odrzucając zobowiązania przez siebie podpisane i traktując je jak świstki papieru, ponosi odpowiedzialność za sytuację, w której podejrzliwość, neufność i strach uniemożliwiają utrwalenie pokoju.

Rewizja procesów 21 tys. zbrodniarzy

Równocześnie ze zwalnianiem z więzienia zbrodniarzy hitlerowskich, którzy byli katami ludów Europy — w celu wykozystania ich specjalnych kwalifikacji — przeprowadza się w Japonii rewizję spraw karnych 21 tysięcy osób, które należały do zbrodniczego sztabu Tojo.

W Zagłębiu Ruhry i nad Renem 1507 fabryk, a w Japonii — 498 fabryk produkuje dla celów wojennych.

Propaganda amerykańska chciałaby za wszelką cenę przekonać nas — powiedział Farge — o rzekomej groźbie jakiejś agresji ze strony Związku Radzieckiego. Twierdzenia takie są oczywistym nonsensem. Przedstawiciele interesów amerykańskich pragnęliby wywołać zamieszanie w pojęciach i postawić znak równania między naszymi interesami, a interesami „Chase National Bank”.

Sięganie do arsenału hitlerystów

Politycy amerykańscy, dążąc do ujarznienia narodów, sięgają do arsenału hitlerystów. Wiemy do czego hitlerystom jest zdolny, gdy pragnie sfabrykować „agresję”. Pamiętajmy okoliczności podpalenia Reichstagu. Dzisiaj, w lutym 1951 roku, w Niemczech Zachodnich działają siły polityczne, które w wypadku skonsolidowania się mogą szybko utworzyć blok hitlerowski.

Von Bothner oświadczył niedawno publicznie: „Gdybyśmy

dziś mieli takiego wodza jak Hitler, — wyszlibyśmy cało z tej sytuacji”.

Niemiecki blok prawicowy posiada już swego reichsfuehrera w osobie Meissnera, który powiedział: „Amerykanie byli by szczęśliwi, gdyby mieli dywizję SS”. Deputowany do bundestagu — Hedler stwierdził: „Czy naprawdę należało niszczyć ludzi w komorach gazowych? Możliwe są rozmaite opinie w tej sprawie. Dziś zna-

lazby się może inne środki dla pozbycia się tych ludzi.

Gra na zwłokę

Nawiązując do wymiany not w sprawie konferencji 4 mocarstw, Farge powiedział:

Od 3 listopada 1950 roku nie ma jeszcze zadowalającej odpowiedzi na propozycje radzieckie w sprawie zwolnienia konferencji czterech mocarstw. (Ciąg dalszy na str. 2)

Teatr Polski w Poznaniu obchodzi 75-lecie swego istnienia

Min. DYBOWSKI dokonał dekoracji zasłużonych artystów

Teatr Polski w Poznaniu obchodził w sobotę uroczystość jubileuszu 75-lecia swego istnienia.

Po uroczystym przedstawieniu komedii A. Fredry pt. „Zemsta” odbyła się część oficjalna, na którą przybyli: minister Dybowski, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Baranowski, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — Kwaśniewski oraz przewodniczący pracy z fabryk i zakładów pracy w Poznaniu.

Po przemówieniu inauguracyjnym dyr. Państwowego Teatru Polskiego Wilama Horzycy zabrał głos wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — Kwaśniewski. Następnie odbyła się uroczystość dekoracji najbardziej zasłużonych długoletnich aktorów Państwowego Teatru Polskiego.

Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczony został następujący aktorzy w Poznaniu: Zygmunt Noskowski, Józef Andrzejewski, Jerzy Kordowski, Bronisława Noskowska-Wojciechowska, Antonina Podgórska-Dybizbańska, Kazimierz Przystański, Bolesław Roslan, Jadwiga Sachnowska-Piotrowska Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa.

Poza zespołem aktorów odznaczonych zostali: kierownik stolarni — Maksymilian Anders — Srebrnym Krzyżem Zasługi; Adam Bilski — Srebrnym Krzyżem Zasługi; najstarszy pracownik Teatru Polskiego, zatrudniony od 42 lat, który ratował przed pożarem budynek odniszczenia — Stefan Grzechowiak — Srebrnym Krzyżem Zasługi, a dalej kierownik sceny — Kąkol — Srebrnym Krzyżem Zasługi, Stanisława Kowalska — Srebrnym Krzyżem Zasługi, Leon Marciniak — Srebrnym Krzyżem Zasługi, najstarsza kasjerka — Ofelia Obracajowa — Srebrnym Krzyżem Zasługi Bronisław Sulkowski — Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Ponadto brązowymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni: Edward Kasner, Józef Kowalski, Ignacy Wojtczak.

Dekoracji dokonał minister Kultury i Sztuki — Dybowski. Bezpośrednio po akcie dekoracji w imieniu odznaczonych przemówił senior aktorów poznańskich — Zygmunt Noskowski. Następnie przybyła na scenę delegacja robotników z Zakładów im. Stalina, która złożyła artystom życzenia i kosz kwiatów. Dalej z ramienia Zw. Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki przemówił Stanisław Strugarek, a w imieniu delegatów Opery im. Moniuszki

znana artystka Janowska - Kopyńska. Życzenia złożyła także delegacja pracowników budowlanych i pocztowych naszego miasta.

Nowy przejaw troski Rządu o zaopatrzenie ludzi pracy

500 tysięcy osób dziennie korzystać będzie ze stołówek pracowniczych

Powstaną przyzakładowe bufety, pracownie szewskie, krawieckie, pralnie itp.

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu na ostatnim posiedzeniu powzięło uchwałę w sprawie zasad prowadzenia stołówek pracowniczych i tworzenia oddziałów zaopatrzenia robotniczego.

Z uchwały Prezydium Rządu wyłączone są istniejące przy zakładach pracy stołówki nie prowadzone przez spółdzielnie spożywców, ani przez komórki zaopatrzenia robotniczego, jak stołówki przy bursach, szkołach, szpitalach i innych instytucjach.

W myśl założeń planu 6-letniego ze stołówek pracowniczych korzystać będzie 500 tysięcy osób dziennie. Specjalny nacisk musi być położony na rozwój stołówek i zaopatrzenie

KONGRES Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPESZT (PAP). W związku z rozpoczętymi w dniu 24 bm. w Budapeszcie obradami II Kongresu Węgierskiej Partii Pracujących stolica Węgier przybrała odświętany wygląd. Wszystkie domy mieszkalne, gmachy publiczne, fabryki i zakłady pracy udekorowane zostały sztandarami i transparentami. Wszędzie widać obfite portrety wodzów międzynarodowego proletariatu — Lenina i Stalina, przywódców klasy robotniczej Chin Ludowych i krajów demokracji ludowej oraz przywódców proletariatu w państwach kapitalistycznych.

Depesza Marszałka Polski K. Rokossowskiego do Marszałka Zw. Radzieckiego A. M. WASILEWSKIEGO

WARSZAWA (PAP). Z okazji 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski K. Rokossowski wystosował w dniu 22 bm do ministra spraw wojskowych ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego A. M. Wasilewskiego depeszę następującej treści:

Bohaterska Armia Radziecka pod kierownictwem największego stratega naszych czasów Generalissimusa Stalina w okresie wielkiej wojny narodowej Związku Radzieckiego rozgromiła hordy faszystowskie, wyzwoliła narody spod jarza faszystowskiego i dziś obchodzi swoje święto jako armia stojąca na straży wolności i niepodległości narodów Wielkiego Związku Radzieckiego, jako armia obrony pokoju na całym świecie.

Ze szczególną radością święcił ten dzień naród polski, który dzięki wyzwoleniu przez Armię Radziecką uzyskał możliwość budowania nowego, szczęśliwego życia.

Wojsko polskie łącząc z Armią Radziecką nierozzerwalne więzy braterstwa broni i ideologii. Braterstwo to, zrodzone na polach wspólnych walk przeciw faszystom, rozwija się i umacnia z każdym dniem.

Żołnierze sił zbrojnych Polski Ludowej, doskonaląc swoje wykształcenie bojowe w oparciu o niedoścignione wzory Armii Radzieckiej, dążą do osiągnięcia zaszczytnego celu, jakim jest dorównanie radzieckim towarzyszom broni.

Z okazji 33 rocznicy Armii Radzieckiej przesyłam Wam serdeczne pozdrowienia w imieniu własnym i całego Wojska Polskiego.

Depesza KC PZPR do Williama Z. Fostera

WARSZAWA (PAP). Komitet Centralny PZPR przesyła na ręce przewodniczącego Komunistycznej Partii USA — Williama Z. Fostera, z okazji 70 rocznicy jego urodzin — depeszę treści następującej:

Do Tow. Williama Z. Fostera Przewodniczącego Partii Komunistycznej USA

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyłam Wam, drogi Towarzystwo, z okazji 70-lecia Waszych urodzin, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra narodu amerykańskiego i sprawy pokoju.

Wasza pięćdziesięcioletnia działalność w obronie praw i interesów mas pracujących USA, w służbie pokoju, postępu i socjalizmu zyskała Wam powszechny szacunek i głęboką sympatię bojowników o postęp i demokrację na całym świecie.

Polska klasa robotnicza zna Was i ceni jako wielkiego sy-

na ludu amerykańskiego, płomiennego internacjonalistę i wybitnego przywódcę i nauczyciela Partii Komunistycznej USA, która wychowana w duchu wierności zasadom marksizmu-leninizmu, walczy — w trudnych warunkach terroru i prześladowań — przeciwko rozpętywaniu nowej wojny światowej przez amerykańskich imperialistów, o pokój i przyjaźń między narodami.

Życząc Wam osobiście i kierowanej przez Was Partii Komunistycznej USA dalszych sukcesów w wielkiej walce o pokój, którą dziś prowadzi cała postępową ludzkość, pozdrawiamy Was jak najgoręcej.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

mocnicze gospodarstwa ogrodniczo-warzywnicze, tucz trzody chlewnej, hodowlę bydła, warsztaty naprawy obuwia, pracownie krawieckie, pralnie itp. Oddziały zaopatrzenia robotniczego stanowią wyodrębnioną jednostkę organizacyjną przedsiębiorstwa, Spółdzielnie spożywców przejmą w terminie do końca 1950 roku stołówki od przedsiębiorstwa, które nie otrzymają zezwolenia na ich prowadzenie od przewodniczącego PKPG.

Wybory do Rad Najwyższych 6 republik związkowych

MOSKWA (PAP). Po wyborach w dniu 18 bm. do Rad Najwyższych 10 republik związkowych w niedzielę, dnia 25 bm. odbyły się wybory do Rad Najwyższych pozostałych republik związkowych, a mianowicie: Ukrainiejskiej SRR, Białoruskiej SRR, Uzbekiejskiej SRR, Armeniejskiej SRR, Turkmenniejskiej SRR i Estońskiej SRR.

Nowy film polskiej produkcji

WARSZAWA (PR). Dziś ukaże się na ekranach nowy film produkcji polskiej „Pokój zdołanie świat”, poświęcony II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju. Film ten wykonany w ciągu trzech miesięcy jest dużym osiągnięciem kinematografii polskiej.

Połączymy wszystkie siły w walce przeciwko wojnie

Z obrad sesji Światowej Rady Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)
Nikt nie śmie powiedzieć „nie” na propozycje radzieckie, ponieważ narody domagają się czynów, ponieważ ruch w obronie pokoju mobilizuje codziennie nowe masy ludzi, ponieważ wiadomo, że cyniczne tendencje, zmierzające do rozpalenia wojny i do wyeliminowania wszelkich rokowań pokojowych — wywołują głębokie oburzenie.
Oto dlaczego mocarstwa zachodnie grają na zwłokę i proponują konferencję zastępców. A gdy Związek Radziecki zgadza się na konferencję zastępców, szuka się rozmaitych wybiegów, by przedłużyć dyskusję w nieskończoność. Co jesz-

cze wymyślą kierownicy krajów zachodnich w celu niedopuszczenia do rokowań?

Wielka bitwa o pokój

W dalszym ciągu swego przemówienia Yves Farge oświadczył: „Nigdy jeszcze narody, które mają w swych rękach gwarancję pokoju, nie podejmowały tak wielkiej bitwy o pokój”. Bitwa ta toczy się wszędzie. Często nie widzimy nawet, że grupy, daleko od nas stojące, prowadzą ją z taką samą wytrwałością. Amerykańska polityka ekspansjonistyczna napotyka na coraz większy opór, zarówno w Europie, jak i w Azji.

wnoszą modły wszyscy chrześcijanie.

Z kolei przemawiał Gabriel d'Arboussier (Afryka), członek prezydium Światowej Rady Pokoju. Zaznajomił on zebranych

Przemówienie prof. Jana Dembowskiego

Remilitaryzacja Niemiec, przeprowadzona przez imperialistów amerykańskich oznacza próbę odbudowy dawnego wehrmachtu pod komendą tych samych ludzi, których czyny znamy zarówno z czasów wojny, jak i z procesu norymberskiego.
Mówię w imieniu narodu, przez którego kraj przeszedł ten wehrmacht, pozostawiając po sobie zgłiszczane, ruiny i sześć milionów pomordowanych Polaków. Powołania na odpowiedzialne stanowiska b. hitlerowców i rozpętana przez Adenauera kampania odwetu nie pozostawia żadnych wątpliwości, że nowy wehrmacht pod egidą amerykańską ma hołdować tym samym „idealom” co za czasów hitlerowskich. Idea odwetu stanowi główne hasło mobilizacyjne do powstania tego wehrmachtu.
Wiemy z własnego niedawnego doświadczenia, jakie to siły chcą rozpaść Amerykanie, jak niskie, niegodne miana człowieka instynkty chcą zużytkować w służbie swych samolubnych i krótkowzrocznych interesów. To nasze polskie, francuskie, belgijskie, duńskie, czeskosłowackie, holenderskie, włoskie, szwedzkie, angielskie, norweskie miasta i wieś mają ulec zagładzie, nasz drobny gospodarczy i kulturalny, nasza nauka, nasza literatura, nasza sztuka — słowem wszystko to, co naród zdobył w trudzie i znoju długich wieków, co ukochał jako swoją ojczyznę, a co w oczach barbarzyńców XX wieku nie ma wartości, ma ulec zniszczeniu.
Dziś, gdy narody widzą przed sobą lepszą przyszłość, gdy goją się rany zadane wojną, pojawiają się na horyzoncie cienie tych samych ludzi, którzy przez pięć lat byli krwawymi katami Europy.
Czy mściciele pokoju nie zastanowią się nad tym, że narody Europy poniosły zbyt wielkie ofiary, aby mogły dopuścić do odrodzenia hitlerowskiego wehrmachtu? Czy dopuści do tego naród niemiecki, który manifestuje tak silnie i zwracając swą wolę pokoju, który daje jej wyraz we wzmagającej się z dnia na dzień fali protestów przeciwko tym poczynaniom?

My wszyscy jesteśmy odpowiedzialni wobec narodów, które nas wybrały, wobec ludzkości, która powierzyła nam historyczne zadanie obrony pokoju świata; toteż winniśmy uczynić wszystko, co jest w mocy ludzkiej, by stworzyć takie warunki, w jakich najmniejsza nawet próba prowokacji wojennej byłaby nie do pomyślenia. Musimy uratować pokój i pokój będzie uratowany, jeżeli wszyscy ludzie dobrej woli zjednoczą się w jego obronie.
Z tym wezwaniem do jedności w obronie pokoju zwracam się w imieniu delegacji polskiej, w imieniu narodu polskiego do wszystkich narodów, a przede wszystkim do tych, które najbardziej ucierpiały od agresji hitlerowskiej, abyśmy połączyli solidarnie nasze wysiłki w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec.
Problem niemiecki może i musi być rozwiązany na drodze pokojowej. Wymaga to porozumienia czterech mocarstw, które podpisały układ poczdamski: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Delegacja polska w imieniu narodu polskiego popiera z całą mocą propo-

z postępiami walki o pokój prowadzonej przez ludy środkowoafrykańskie, po czym podkreślił ogromne znaczenie dalszego wzmocnienia kampanii na rzecz pokoju w krajach kolonialnych i zależnych, których ludność wynosi łącznie 800 milionów.

zycje zwołania w tej sprawie konferencji wielkich mocarstw i przyłącza się do wniosków w sprawie wspólnej akcji narodów w celu doprowadzenia do tego spotkania.

Mogę stwierdzić z radością, że dążenie do pokojowego rozwiązania problemu Niemiec spotyka się z coraz silniejszym poparciem samego narodu niemieckiego. W imieniu delegacji polskiej oświadczam z tej wysokiej trybuny, że naród polski łączy się w przyjaźni i głębokiej solidarności z narodem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i ze wszystkimi niemieckimi obrońcami pokoju w ich walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich oraz w dążeniu do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego do zjednoczenia całych Niemiec na podstawie pokojowej i demokratycznej.

Narody Rzeczypospolitej Polskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej kroczą dziś ramie przy ramieniu w sprawach pokoju.

Wierzmy, że w zgodnej współpracy dla dobra całej ludzkości, we wspólnym dążeniu do pokoju światła narody nasze osiągną prawdziwą wielkość, albowiem tylko droga pokoju wiedzie wszystkie narody do wielkości i szczęścia.

Przemówienie Johannes Becher

Podczas dyskusji nad referatem Nenni'ego zabrał głos przewodniczący „Kulturbundu” Johannes R. Becher, który oświadczył:

Naród niemiecki pragnie przede wszystkim pokoju. Każdy Niemiec coraz wyraźniej uświadamia sobie, że tylko w warunkach pokoju możliwy jest rozwój Niemiec pod względem materialnym i kulturalnym.
Niemiecka Republika Demokratyczna — jest wzorem Niemiec pokojowych. Produkcja NRD służy jedynie i tylko pokojowej odbudowie kraju.

Uchwała Prezydium Rządu o roli, zadaniach i uprawnieniach majstra w uświadczonych zakładach pracy

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu powzięło na ostatnim posiedzeniu uchwałę o roli, zadaniach i uprawnieniach majstra w uświadczonych zakładach pracy.

Majster powinien stać się w każdym zakładzie pracy pełnoprawnym kierownikiem podstawowego ognia produkcyjnego, odpowiedzialnym w pełni za wykonanie w swoim zakresie zadań planu.

Majstrem może być mianowany technik lub robotnik o wysokich kwalifikacjach, który zdobył je w dłuższej praktyce w danym zawodzie. Posiadanie wymaganych kwalifikacji powinno być sprawdzone w drodze egzaminów.

Do obowiązków majstra należy rozdzielanie pracy między robotników. Pilnuje on regularnego zaopatrzenia wszystkich stanowisk roboczych w niezbędne narzędzia, surowce itp. Przestrzega przepisów o prawidłowej obsłudze urządzeń i dba o wysoką jakość produkcji. Doglądając miejsc pracy i instruując podległych mu brzdądzistów i robotników, majster winien okazywać szczególną po-

możność młodemu, lub nowostępującemu robotnikom.

Majster kontroluje wykonanie dziennych, lub zmianowych planów produkcyjnych. On też opiniuje wnioski o przeszerowanie robotników, bierze czynny udział w organizowaniu współzawodnictwa pracy i racjonalizacji oraz w przygotowaniu narad produkcyjnych.

Obowiązkiem majstra jest także dbałość o zachowanie socjalistycznej dyscypliny, bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wszelkie zarządzenia zwierzchników, dotyczące odciążenia pracy podległego majstrowi, powinny być przekazywane do wykonania za pośrednictwem majstra.

Majstrowi przysługuje prawo przedstawiania swym bezpośrednim przełożonym wniosków o udzielenie pracownikom nagród za szczególne osiągnięcia w pracy, a także przedstawiania wniosków o ukaranie winnych naruszenia regulaminów pracy.

1700000 km bez kapitalnego remontu lokomotywy Wspaniały rekord kolejarzy radzieckich

MOSKWA (PAP). We współzawodnictwie o najlepsze i najoszczędniejsze wykorzystanie taboru kolejowego maszyniści wschodnio-syberyjskiej kolei odnieśli wspaniały sukces, bijąc rekord długości przejazdu lokomotywy bez kapitalnego remontu.

Najlepsze wyniki osiągnęli maszyniści z remizy w Ulan-Ude — S. Asiejew i jego kolega — D. Jagodin, którzy przejechali na obsługiwanej przez siebie lokomotywie 1.700.000 km bez remontu kapitalnego. Lokomotywa znajduje się nadal w dobrym stanie. Dzięki oszczędnej eksploatacji i dbałej pielęgnacji lokomotywy maszyniści ci zaoszczędzili państwu ponad 1,4 miliona rubli.

Asiejew, który w tych dniach obchodził jubileusz 50-lecia pracy na kolei, zobowiązał się przejechać na swej lokomotywie dalszych 300.000 km bez kapitalnego remontu i podwyższyc tym samym swój rekord do 2.000.000 km.

Wymiana depeš między POLSKĄ a VIETNAMEM

WARSZAWA (PAP). Z OKAZJI PIERWSZEJ ROCZNICY NAWIĄZANIA STOSUNKÓW DYPLMATYCZNYCH MIĘDZY POLSKĄ A VIETNAMEM NASTĄPIŁA WYMIANA DEPEŠ MIĘDZY PREZYDENTEM VIETNAMSKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ HO SZI-MIN I PREZYDENTEM R.P. BOLESŁAWEM BIERUTEM.

Do
Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Bolesława Bieruta

Z okazji pierwszej rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu naszymi krajami, przesyłam w imieniu Rządu i Narodu Wietnamskiej Republiki Demokratycznej serdeczne pozdrowienia Rządowi i Narodowi Rzeczypospolitej Polskiej i życzę, aby przyjaźń między obu naszymi krajami krzepła z każdym dniem w walce o pokój na całym świecie.

Ho Szi-Min

Do
Prezydenta Wietnamskiej
Republiki Demokratycznej
Pana Ho Szi-Min

Serdecznie dziękuję za nadesłane Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej i narodowi polskiemu życzenia z okazji pierwszej rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych z Wietnamską Republiką Demokratyczną.

Wierzę głęboko, że bohaterki naród wietnamski odniesie ostateczne zwycięstwo nad siłami imperializmu i rodzimej reakcji, przyczyniając się w ten sposób do wzmocnienia obozu pokoju i demokracji na całym świecie, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

Bolesław Bierut

Kobiety zwycięsko realizują zobowiązania produkcyjne

podjęte dla uczczenia
dnia 8 marca

WARSZAWA (PAP). W całym kraju kobiety zwycięsko realizują swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet i Kongresu Ligi Kobiet.

Realizacja tych zobowiązań wzmaga wydajność pracy zespołów kobiecych i pozwala na uzyskanie znacznych oszczędności.

Robotnice Państwowej Fabryki Taśm i Pasów w Bydgoszczy, dzięki wielkiemu entuzjazmowi i wydajnej pracy, zrealizowały już swe zobowiązanie, które przewidywało przekroczenie planu miesiecznego o 5 procent, tzn. wyprodukowanie dodatkowo 961 metrów bież. tzw. taśm bezkońcowych.

Robotnice podjęły dodatkowe zobowiązanie wyprodukowania 2822 metrów bież. taśm bezkońcowych. Czyn Kongresowy robotnic tego działu przyniesie fabryce około 22 000 zł oszczędności. Przy realizacji zobowiązania szczególnie wyróżnia się 5-osobowy zespół robotnic z Henryką Cybert na czele, który uzyskuje obecnie 140 procent normy.

Meldunek o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych nadeszedł również od załogi Zakładów Wytwórczych „Metalotechnika” w Krakowie. Robotnice, pracując na oszczędnościach surowców wykonywały swe zobowiązania dla uczczenia Kongresu Ligi Kobiet, wykonując części do armatur wartości 15 000 zł.

Robotnice 8 zespołów produkcyjnych Państwowej Fabryki Kopert w Krakowie, które postanowiły wykonać dodatkowo 17 000 kopert i 4500 tezek biurowych, zrealizowały już swe zobowiązanie w 60 proc.

USA coraz bardziej izolowane

Porażki Mac Artura w Korei podważyły autorytet amerykańskich sił zbrojnych. W związku z tym partnerzy USA wahają się i zwlekają z przyjęciem projektów amerykańskich. USA chcą więc ich postawić przed faktem dokonanym i remilitaryzują Japonię. W Waszyngtonie czyni się równocześnie przygotowania do zawarcia separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią.

USA korzystają ze swej fałszywej większości w ONZ. I ta nawet, fałszywa większość tonie, skoro tylko w niektórych krajach przywódcy polityczni uświadamiali sobie realną sytuację polityczną i nawiązują kontakt ze swym narodem. Mimo wielkiego szumu, jaki delegacja USA wywołuje w Lake Success, Stany Zjednoczone są z każdym dniem bardziej izolowane na świecie.

Równocześnie otwierają Amerykanie perspektywę rewanzu przed takimi politykami niemieckimi, jak Schumacher, który otwarcie podkreślił, że remilitaryzacja Niemiec jest nie do zaakceptowania bez programu akcji zaborczej w Europie wschodniej. Ideologia ekspansji opiera się w coraz większym stopniu na hitlerowskiej tezie o „przestrzeni życiowej”.

Remilitaryzacji Niemiec Zachodnich towarzyszą gwałtowne ataki przeciwko Czechosłowacji i Polsce. Ataki te prowadzone są ściśle według schematu, opracowanego przed rokiem 1939 przez Hitlera.

Polityka przygotowań wojennych napotyka na trudności w związku z aktywną działalnością światowego ruchu w obro-

nie pokoju. Wola pokoju znajduje często wyraz również w kołach dalekich od zorganizowanego ruchu obrońców pokoju. Polityka wojenna budzi coraz większe zaniepokojenie i coraz większy sprzeciw.

Zwołać konferencję w sprawie demilitaryzacji Niemiec

W takiej sytuacji — powiedział Yves Farge — uważamy, że obecny moment sprzyja zwołaniu międzynarodowej konferencji dla walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Konferencja taka umożliwiłaby wyrażenie wspólnej woli tych kół, które wczoraj jeszcze nie miały kontaktu ze sobą — a dziś łączą się, by potępić remilitaryzację Niemiec Zachodnich i by wezwać wielkie mocarstwa do odbycia w jak najkrótszym terminie konferencji w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Taki oto jest konkretny wniosek, jaki przedstawiam w imieniu Biura Światowej Rady Pokoju, francuskiego ruchu w obronie pokoju, francusko-belgijskiego związku obrońców pokoju oraz na podstawie porozumienia, zawartego między francuskim a polskim ruchem w obronie pokoju.

Zadaniem naszym — zakończył Farge swoje przemówienie — jest okazanie jak największej pomocy narodowi niemieckiemu w jego walce przeciwko remilitaryzacji — przeciwko przygotowaniom wojennym.

Dyskusja nad referatem Nenni'ego

BERLIN (PAP). Poprzednio na Plenum Światowej Rady Pokoju w Berlinie po referacie Pietro Nenni'ego toczyła się dyskusja.

Jako pierwszy zabrał głos dziekan katedry Canterbury dr Hewlett Johnson.

Dr Hewlett Johnson piętnuje kłamliwość i obłudę propagandy Wall Street na temat rzekomych dążeń pokojowych i wolnościowych imperializmu amerykańskiego.

Wall Street — oświadcza m. in. mówca — daremnie usiłuje nadać pozory prawa swym poczynaniom, gdy dyktuje swe warunki Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie chce o bezwładnie Chinę i Związek Radziecki, jakkolwiek w tych krajach żyje przeszło 2/3 ludzi uprawnionych do zabierania głosu w sprawach ONZ.

Jasne są — stwierdza dr Hewlett Johnson — motywy amerykańskich podżegaczy wojennych. Chcą oni wojny, ponieważ dają ona Wall Street więcej zysków niż pokój, ponieważ obawiają się postępu społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Agresywnym zamierzeniem imperializmu amerykańskiego mówca przeciwstawia konsekwentnie pokojową politykę ZSRR, przy czym nawiązuje do ostatniego oświadczenia Generalissimusa Stalina, mówiącego:

Oświadczenie Stalina rozprasa mgłę wulgarnego propagandy szerzonej przez wrogów pokoju. Odbiera ono Attlee możliwość usprawiedliwienia olbrzymiego programu zbrojeniowego Wielkiej Brytanii. Stalin podkreślił w niedwuznacznym sposób wolę pokoju ożywiająca Związek Radziecki, wyjaśnił drogi i metody, którymi postępuje jego kraj w pracy na rzecz pokoju.

Dziekan katedry Canterbury kończy gorącym apelem o wzięcie pod uwagę wskazań Stalina.

Wówczas — brzmia jego końcowe słowa — ujrzymy erę pokoju światowego i stworzymy podstawy prawdziwego braterstwa narodów na całym świecie, o które

„GŁOS PRACY”
pogłębia sojusz robotniczo-chłopski, zacieśnia łączność między klasą robotniczą i pracującym chłopstwem.

Surowce z rupieciarni i śmietnika

Dwa są zasadnicze źródła powstawania odpadków surowcowych: zakłady przemysłowe i rzemieślnicze oraz gospodarstwa domowe. Odpadki powstają wszędzie tam, gdzie istnieje życie ludzkie.

Jedną z najstarszych spółdzielni w Lesznie, gdyż powstała już w czerwcu 1945 r. jest Spółdzielnia Pracy Odpadków Surowcowych. Zajmuje się ona skupem złomu, kości, szmat, makulatury, tutek oraz segregacją i wysyłką tegoż surowca do przetwórci. Przemysł wymaga bowiem surowca posortowanego, przynajmniej na kilka podstawowych gatunków.

Szmaty sortuje się na: wełniane, bawełniane, lniene, konopne, ze sztucznego włókna. Praca ta wymaga już dużego doświadczenia, które nabywa pracownik z biegiem czasu. Niektóre surowce, jak np. blacha i złom muszą być przygotowane do wysyłki tak, by można je było najekonomiczniej załadować na wagony i by bezpiecznie z wagonów mogły powędrować do pieców. W tym celu po przesortowaniu — bla-

szane odpadki, jak garnki, wiadra itp. trafiają pod prasę hydrauliczną, gdzie zostają przygotowane do „wsadu” do wielkich pieców, a złom martenowski pocięty na wymagane wielkości przy pomocy specjalnej nowoczesnej maszyny. Oprócz tego spółdzielnia posiada kafar do druzgotania złomu lanego. Jest to jedyna sortownia odpadków w woj. poznańskim i pomorskim dysponująca tego rodzaju urządzeniami. Dlatego też wszystkie Państwowe Zbiornice Odpadków z woj. poznańskiego przesyłają tu zebrane surowce, celem ich przygotowania do dalszej wysyłki.

Duży wkład pracy włożyli członkowie spółdzielni w zorganizowanie w Lesznie i powiecie Społecznych Komitetów Zbiórki Odpadków. Jak dotychczas wyróżniły się: Leszno oraz gm. Brenno, Krzemieniewo i Święciechowa. Miasto Leszno zebrało największą ilość złomu, tutek i makulatury.

Niezapomnieć od społecznej akcji zbiórkowej, prowadzą ją nadal zbieracze zawodowi, pracujący w swoim fachu już dziesiątki lat. Wyróżniają się z po-

śród nich — Bronisław Grekier i Franciszek Wawrzyniak. Na szczególne wyróżnienie zasługują brygady obsługujące prasę hydrauliczną, np. zespół Ign. Domagala wykonał ostatnio 150 proc. normy, drugie natomiast miejsce zajął zespół Konrada Matuszewskiego wykonując 141 proc. normy.

Wszyscy pracownicy mają

też możliwość dalszego kształcenia się ideologicznego i fachowego. Od listopada ub. roku bierze na przykład 19 osób udział w kursie partyjnym PZPR pierwszego stopnia, 6 pracowników fizycznych uczestniczy w kursie maszynopisanie, 9 w kursie kroju oraz szereg bierze udział w szkoleniu rezerw kadry.

B. Gorajski

Przodujące kobiety pow. wolsztyńskiego

Dzięki troskliwej opiece Komitetu Powiatowego PZPR Liga Kobiet w powiecie wolsztyńskim rozszerza coraz bardziej krąg swej działalności szczególnie wśród pracujących kobiet. Znaczny wzrost stanu członkiń, których jest 2000, nastąpił w ostatnim okresie.

Coraz więcej kobiet wchodzi w skład rad narodowych. W PRN pracuje 9 kobiet w Miejskich Radach 8, a w Gminnych 24 kobiety. Poważna ilość kobiet zasiada w Komitetach Sklepowych i Gminnych Radach Kontrolnych.

Przewodnicząca Małgorzata Peplńska jest aktywną działaczką społeczną, będąc między innymi ławnikiem Sądu Wojewódzkiego. J. Pawełek jest ławnikiem Sądu Powiatowego, a Joanna Matysik sprawuje stanowisko wiceprzewodniczącej Miejskiej Rady Narodowej w Wolsztynie.

Założona przez LK spółdzielnia przemysłu ludowego i artystycznego w Wolsztynie osiąga mimo kilku zaledwie miesięcy istnienia, coraz lepsze wyniki rozwoju i jest kierowana przez ob. Stanisławę Bednarek. Ta jedna z najlepszych aktywistek LK jeszcze nie dawno była pracownicą domową, a dziś jest na kierowniczym stanowisku.

Z przodownic pracy wymienić należy Marię Wawrzynowicz z WZPD, odznaczoną Srebrnym Krzyżem Zasługi za stałe wyrażanie normy pracy w 200 proc. W PGR Obrą została premiowana 11 przodownic z Agnieszka Nowak na czele. W spółdzielni „Bojownik” pracuje specjalna brygada produkcyjna Ligi Kobiet. Ob. Elżbieta Konieczna jest najlepszą pracownicą ręczną, wyrabiającą przeciętnie 200 proc. normy.

Na specjalne wyróżnienie zasługują dobrze pracujące kobiety przy PUBP i MO, Spółdzielni Pracy „Bojownik” oraz koło w Boruji Kościelnej.

Kiepsko pracuje koło Ligi Kobiet przy Spółdzielni „Odrodzenie” w Wolsztynie. Za mało żyją jeszcze zagadnieniami Ligi Kobiet pracownice w PGR-ach. Jest to poniekąd wina Zarządu Powiatowego LK i ZSCh stanowiąc za mało kontaktującymi się z organizacjami kobiecymi na terenie PGR-ów.

Do Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet w Wolsztynie napływają zobowiązania kobiet dla uczczenia I Kongresu. Koło LK przy PUBP i MO zobowiązało się opisać wszystkie książki w bibliotece. Podnieść wydajność pracy zobowiązało się koło LK przy Oddziale Powiatowego Banku Rolnego. (dum)



Stanisława Bednarkowa

Gospodarka zespołowa znajduje coraz więcej zwolenników

Zagadnienie spółdzielni produkcyjnych na terenie powiatu gnieźnieńskiego spotyka się z coraz większym zrozumieniem ze strony rolników. Przekonawczy się naocznie o korzyściach jakie daje praca w spółdzielniach, nie mówiąc już o samych jej wynikach, o wyższych płonach, o zmechanizowanych metodach itd., średnio- i małorolnicy coraz poważniej zastanawiając się nad założeniem w swej wsi spółdzielni produkcyjnej. Zgłaszają się oni, jak ostatnio w Gembarku — z propozycją założenia u siebie spółdzielni produkcyjnej.

Dużo inicjatywy wykazują również kobiety, zgłaszając coraz liczniej swój akces do spółdzielni. Zabierają też głos na ogólnych zebraniach i nie wahają się wystąpić z rzeczą krytyką, deklarując zarazem czynny udział w pracach nad dalszym podniesieniem poziomu gospodarki kolektywnej. Obecność kobiet w zarządach i komisjach rewizyjnych nie należy już do rzadkości, a z gło- sem ich liczą się coraz poważniej wszyscy członkowie.

Spółdzielni tych z miesiąca na miesiąc jest coraz więcej. Podczas gdy w 1949 roku było ich zaledwie 5, w końcu 1950 liczba ta wzrosła do 28, a w styczniu 1951 do 31. Nowe spółdzielnie powstały w Żelaskowie, gmina Niechanowo oraz w Ar-

kuszewie i Mnichowie, gmina Gniezno, a w trakcie organizacji jest spółdzielnia w Goślinowie.

Obecnie we wszystkich spółdzielniach wre praca nad ustaleniem rocznych planów gospodarczych i finansowych, w czym z pomocą służą zaproszeni przez zarządy spółdzielni agronomowie i dyrektorzy PGR-ów, POM-ów oraz nauczyciele szkół rolniczych. (aw)

MARIA JASIŃSKA delegatką pow. żnińskiego na Kongres Kobiet

Zebrania wyborcze kobiet odbyły się we wszystkich gromadach powiatu żnińskiego, jak również w zakładach pracy i w PGR-ach. Akcja wyborcza w całym powiecie przebiegała sprawnie, dzięki społecznej pracy aktywistów wiejskich i miejskich.

Na zebraniach kobiety potępiły rząd francuski, który zakazał działalności Światowej Federacji Kobiet, Młodzieży, Zw. Zaw. oraz „bohaterkę” procesu krakowskiego, która pod wpływem duchowieństwa skalała sobie ręce krwią syna. W wypowiedziach swoich mówiły o potrzebie pokoju, solidaryzując się z kobietami koreańskimi, które bohatercko walczyły w ramię z mężami i braćmi.

Na zebraniach wyborczych podjęto szereg zobowiązań, m. in. zbiorówkę na dzieci koreańskie, uruchomienie kursu z zakresu 7 klasy szkoły podstawowej, zwiększenie dostawy mleka, jaj i zboża oraz włączenie się do akcji tworzenia spółdzielni produkcyjnych. Ogółem wybrano najazd powiatowy w Żninie 70 delegatek.

Zjazd powiatowy zgromadził w pięknie przybranej świetlicy LK prócz delegatek, również dużą ilość gości, którzy z zaciekawieniem wysłuchali referatu ob. Marii Czernowskiej o znaczeniu Kongresu Krajowego Kobiet w Warszawie, ich sprawozdania z pięcioletniej działalności Ligi Kobiet w powiecie żnińskim, wygłoszonego przez sekr. pow. ob. Stefanię Balcerzak.

Delegatką na Kongres Krajowy została wybrana znana działaczka społeczna ob. Maria Jasińska z Góry. (ke)

ZMP Kostrzyna wczoraj a dziś

Związek Młodzieży Polskiej w Kostrzynie Wlkp. istnieje już od kilku lat. Dotychczas jednak członkowie nie wykazywali aktywności, co spowodowane zostało niewłaściwym podejściem kilku członków, dającym przykład innym. Po usunięciu tych elementów z organizacji i wybraniu nowego aktywnego zarządu, praca ZMP weszła na nowe tory. Uruchomiona została świetlica, która zaopatrzona w rozrywkowe gry, książki i czasopisma.

Dużym sukcesem członków ZMP zakończyła się zbiórka podarków dla dzieci koreańskich. Poza tym na specjalnie zorganizowanych kursach członkowie ZMP pogłębiają swoje wiadomości ideologiczne. Kostrzyńska młodzież ZMP chlubnie podtrzymuje tradycję przodującej organizacji i staje się wzorem dla całej młodzieży Kostrzyna.

ROMAN KWIATKOWSKI

Więcej estetyki

Każdego przechodnia w Gnieźnie uderzy widok kamienic oszpeconych ponalezionymi plakatami i ogłoszeniami. Strzępki pozrywanego papieru, targane wiatrem, nie przysparzają uroku skądinąd ładnemu miastu. Widocznie jednak nie ma gdzie ich zawieszać, skoro na malowanej niedawno ścianie sklepu MHD przy rynku, pojawił się również jaskrawy plakat.

Rzecz zrozumiała, że propaganda odgrywa niepoślednią rolę w uświadamianiu mas, w mobilizowaniu ich do walki o pokój i wykonanie planu 6-letniego. Nie może to jednak odbywać się kosztem estetyki, porządku i czystości.

Nie ulega wątpliwości, że obłepianie murów kamienic plakatami jest mało efektowne i nie należy tego stosować, ale jak ładnie wyglądałyby ustawione na rogach ulic i na placach — foremne tablice. Warto o tym pomyśleć.

STANISŁAW KUBACKI korespondent „Głosu”

Wszystkie KOBIETY POLSKIE w szeregach OBRONCÓW POKOJU!

Będziemy produkowali galanterię skórzaną z odpadków

Pierwsza na terenie Gniezna pomocnicza spółdzielnia rzemieślnicza branży skórzanego i tapicerskiego powstała już w 1947 r. z inicjatywy obecnego preśsa Okr. Zw. Cechów — Wincentego Witka. Z połączenia się ze Spółdzielnią Pracy Szewską — Cholewkarską wzięła swój po-

czątek Spół. Rzem. Pracy Branży Skórzanego, posiadającą ogółem 21 placówek usługowych, z czego 4 znajdują się na terenie powiatu w Czarniejewie, Kiszczowie, Kiecku i Ślawnie. Obok warsztatów szewskich, są wśród nich warsztaty siodlarskie, pantoflarskie i galanterii skórzanego. W najbliższym czasie sieć placówek usługowych powiększy się o 3 dalsze, które powstaną w Lubowie, Mieleszynie i Cholewkarni.

Nowością nie tylko na terenie Gniezna ale i Wielkopolski jest specjalny warsztat młodzieżowo-szkoleniowy przy pl. Bohaterów Stalingradu w którym zdobywa wiedzę fachową w dziedzinie szewsko-cholewkarskiej 30 uczniów. Szkoleniem teoretycznym zajmuje się Publ. Średnia Szkoła Zawodowa.

Ogółem Spółdzielnia liczy 185 członków i kandydatów, w czym 20 proc. stanowią kobiety, zatrudnione w galanterii skórzanego i cholewkarni.

Na odprawie roboczej poświęconej omówieniu produkcji z odpadków, pracownicy zobowiązali się do wykorzystania ich w szerokiej mierze.

W związku z tym, postanowiono stworzyć skrynkę pomysłów dla najbardziej racjonalnego użytkowania odpadków. (aw)

Leszno czeka... na pomost dla pieszych



— Pociąg za pociągiem, za pociągiem pociąg... a właduku dla pieszych nad torami jak nie ma, tak nie ma!...

Gminne spółdzielnie współzawodniczą w kontraktacji roślin

Z inicjatywy przedstawicieli Centrali Zielarskiej ob. Czesława Maciejewskiego, odbyła się 19 lutego br. w świetlicy Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska we Wrześni konferencja referentów kontraktacji wszystkich gminnych spółdzielni.

Omówiono szczegółowo znaczenie ziół w gospodarce narodowej, jej wysoką dochodowość dla spółdzielni produkcyjnych i chłopów mało- i średniorolnych oraz plan upraw zielarskich powiatu wrzesińskiego. Dalej omówiono zagadnienia

kontraktacji dla CRS „Samopomoc Chłopska”, Centrali Nasiennej i PZZ.

Pełnomocnik powiatowy dla spraw kontraktacyjnych — ob. Witold Menes — przodownik pracy GS Września-Pólnoc, wezwał wszystkie GS-y powiatu wrzesińskiego i całego województwa poznańskiego do współzawodnictwa w zakresie kontraktacji dla Centrali Nasiennej, Centrali Roln. Spółdz., Centrali Zielarskiej i PZZ.

Postanowiono zakończyć kontraktację w następujących terminach:

do dnia 1 marca br. dla Centrali Zielarskiej w Poznaniu, do 8 marca dla Polskich Zakładów Zbożowych, do 10 marca dla Centrali Nasiennej i do dnia 15 marca dla Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Wezwaniu do współzawodnictwa w kontraktacji przyjęli przedstawiciele wszystkich GS-ów jednomyślnie. (St. St.)

26 KRONIKA LUTY

PONIEDZIAŁEK Aleksandra Słońce w.: 6.59 zach.: 17.24 Księżyc w.: 23.45 zach.: 7.59

CO GDZIE I KIEDY W DOZWIĘKOWANIU

KINA APOLLO — o godz. 16, 18, 20 „Upadek Berlina”, część II. BAŁTYK — o godz. 16, 18, 20 „Upadek Berlina”, część I. MUZA — o godz. 16, 18, 20 — „Leśna opowieść”. RIALTO — o godz. 15.30, 18, 20.30 „Pierwszy start”. WARTA — o godz. 11 i 12 aktualności nr 5 o godz. 14 i 16 „Młodzi marynarze”, o godz. 18 i 20 „Kłopoty referenta Trzaski”.

ROZNE

MUZEUW NARODOWE (al. Marcinkowskiego) — wystawa pt. „Czechosłowacka książka w służbie pokoju i postępu” — dziś czynne od godz. 9—15.

SŁUCHAMY Radia

Poniedziałek, 26 lutego 1951.

PROGRAM II (Fala Poznania 249 m)

(Zastrzeżenie zmian w programie)

5.15 Wiadomości poranne; 5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-Ń) Gim-

nastyka; 6.15 Muzyka; 6.30 (P-Ń) Program lokalny i aktualności Poznania; 7.00 Dziennik; 7.20 Wszelchnia Radiowa; 7.40 Muzyka; 8.00 Wiadomości poranne; 8.05 (P-Ń) Intermezzo; 13.30 Audycja szkolna dla klas III—IV; 14.05 Muzyka; 14.50 Audycja szkolna dla klas V—VII; 14.50 Muzyka; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Audycja PCK dla chłopców; 16.20 (P-Ń) Skrzynka korespondentów dziecięcych;

16.35 (P-Ń) Muzyka kameralna. M. Rymicki-Korsakow; „Kwartet smyczkowy. Wykonawcy: Stanisław Boczk (skrzypce), Ireneusz Bogajewicz (skrzypce), Stefan Kamasa (altówka), Władysław Przybyła (wiolonczela); 17.00 Wiadomości południowe; 17.05 Odpowiedzi; 17.15 Muzyka ludowa; 17.45 Audycja dla młodzieży; 18.00 (P-Ń) Muzyka; 18.10 (P-Ń) Poznański dziennik wieczorny; 18.25 (P-Ń) Montaż pt.

„Dzieci Poznania — dzieciom koreańskim”; 18.50 (P-Ń) Pogadanka dla korespondentów; 19.00 Wszelchnia Radiowa; 19.40 Lekcja języka rosyjskiego; 20.00 Dziennik; 20.30 Muzyka; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.20 Koncert; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka poważna. (P-Ń) — oznacza audycje, nadawane przez Rozgłośnie Poznańskie.

Każdy numer czasopisma MODA i ŻYCIE

o osiągnięciach kobiet w pracy zawodowej i społecznej, wskazówki wychowawcze, ciekawe lektury, nowe estetyczne modele, praktyczne rady w kłopotach codziennych.

Goście z Czechosłowacji we Wrześni

W dniu 21 bm. przybyli do Wrześni w towarzystwie wizytatora DOSZ-u ob. Wierachowskiego, przedstawiciele szkolnictwa zawodowego Czechosłowacji: dyrektor szkoły w Ostrawie — Jarosław Machac i dyrektor szkoły w Prachacicach Adolf Belaun. Goście zwiedzili Państw. Technikum Mechaniczne i Elektryczne. Po zapoznaniu się z systemem produkcji w warsztatach szkolnych i z wynikami nauczania, wyrazili podziw dla szkoły, która istnieje

dopiero od września ub. roku i jest jeszcze w stadium organizacyjnym. Prócz tego goście czechosłowaccy zobrazowali rozwój szkolnictwa zawodowego w swoim kraju. Po zakończeniu wizytacji zapisałi w kronice szkolnej: „Życzymy młodzieży polskiej pomyślnych wyników w realizacji państwowych planów gospodarczych, w celu przyspieszenia budowy podstaw socjalizmu. Niech żyje przyjaźń narodu polskiego z narodem czeskim!”.

Następnie delegaci bratniej republiki udali się do Państw. Liceum Mleczarskiego we Wrześni.

FELIKS ANIOŁA korespondent „Głosu”

Ktoś tu zawinił

Mniej więcej przed rokiem rozpoczęto w Chodzieży rozbiorke b. zbora ewangelickiego, a od przeszło pół roku prace rozbiorcze stanęły na martwym punkcie, stwarzając niemylly dla oka obraz ruiny i zniszczenia w reprezentacyjnej dzielnicy miasta.

Wiadomo, że już w jesieni miały być przydzielone dalsze kredyty dla robotników zajętych rozbiorke. Podobnie rzecz wygląda z 30-rodzinnym blokiem miejskim, który miał być już oddany do użytku. A tu „ani widu, ani słychu”.

Wreszcie niektóre organizacje społeczne robowwały się do pomocy do budowy wspólnego Domu Kultury w miejsce jedynego w Chodzieży wypalonego w czasie działań wojennych domu, przy ul. Raczkowskiego. I ta ruina pozostaje nadal nielekną, rozpadając się sama.

Pytamy więc, czy brak kredytów, czy też inicjatywy jest powodem wstrzymania robót w Chodzieży? (ko)

PRENUMERATE na „Głos Wielkopolski” przyjmuje PPK „Ruch”. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie 4.95 zł, kwartalna 12.15 zł, półroczna 24.30 zł. Telefon korespondentów 62-25. Telefon komisji 75-65. Nr konta V-67-14.

BIURO OGŁOSZEN: Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 62-31. Konto PKO Poznań nr V-6777/119. Biuro czynne od godz. 7—15.30 w soboty do 14.30. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Młodzież Wielkopolski wyjeżdża do szkół górniczych

Na ekranach naszych kin oglądaliśmy niedawno dodatek filmowy o życiu młodzieży w szkołach przysposobienia przemysłu węglowego. Młodzież miasta Poznania, oglądając, jak uczy się i pracują ich koleżdy w tych szkołach, zrozumiała, jakie możliwości daje jej szkoła przysposobienia przemysłu węglowego.

Do Komendy Miejskiej P.O. „Służba Połec” w Poznaniu codziennie zgłaszają się ochotnicy, którzy chcą wyjechać do szkół. Kilka dni temu przyszli: Andrzej Olszański, Włodzisław Suchanek, Jan Ostrowski i Henryk Zieliński. Mają oni ukończone 9 klas szkoły ogólnokształcące. Na zapytanie, dlaczego jada do tych szkół, jeden z nich odpowiedział: „Przebież w ten sposób przyczynimy się do szybszej realizacji planu 6-letniego, a dla nas samych — to przecież najlepsza droga do zdobycia zawodu inżyniera — górnika”. (W)

„GŁOS PRACY“

popularyzuje i wyjaśnia politykę Partii, Rządu, zbliża ją do najszerzych warstw klasy robotniczej walczy o jej realizację.

Największa w Wielkopolsce

elektryczna „kwoka“ zaopatruje hodowców w rasowe pisklęta

Do niedawna jeszcze, bo zaledwie kilkanaście lat wstecz, musiał każdy hodowca kur, chcąc mieć małe kurczęta, „sadzać” kurę na jajach. Związane z tym były różne kłopoty. Dzisiaj sprawa przedstawia się o wiele prościej dzięki elektrycznym aparatom wylęgowym.

Stacja Wylęgowa Centrali Jajczarsko-Drobiarskiej w Poznaniu przy ul. Bielnickiej 2/4, naj-



Obsługa aparatów trwa bez przerwy, dzień i noc. Jajka, umieszczone w inkubatorach, wymagają bowiem co 8 godzin zmiany położenia, celem równomiernego nagrzania.

wieksza w naszym województwie, nastawiona jest specjalnie na zaopatrzenie świata pracy, przede wszystkim średnio i małorolnych chłopów.

Klient zobowiązany jest dostarczyć jajka, odpowiadające

następującym wymogom: czystości (nie wolno jaj w żadnym wypadku myć), odpowiedniemu kształtowi (owalne) i świeżości (do 1 tygodnia). Każde jajko należy własnoręcznie zaopatrzyć w pewien znak: jest on gwarancją, że klient otrzyma pisklęta z jaj dostarczonych przez niego. Jaja te umieszczone zostają w oddzielnych dla każdego dostawcy ramach, które wkłada się do aparatów wylęgowych — inkubatorów.

W komorach lęgowych pozostają jajka 18 dni. Trzy grzejniki elektryczne utrzymują temperaturę 37—38° C, którą równomiernie rozprowadza poruszające się stale śmigło. W blazynowym korytku podgrzewana jest woda celem nawilgocenia powietrza w granicy 60—80% wilgotności powietrza.

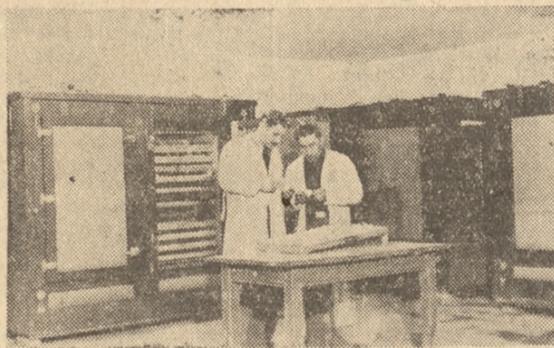
Na uwagę zasługuje mieszcząca się w każdym inkubatorze membrana napełniona eterem. Pod wpływem wzrastającej temperatury, membrana rozszerza się i z chwilą osiągnięcia przez powietrze 38° C automatycznie wyłącza dopływ prądu do grzejników; z chwilą obniżenia się temperatury, automat włącza prąd. Dzięki temu urządzeniu temperatura w inkubatorach jest stale równa.

Ramy z jajami, mieszczące się w inkubatorach, obraca się co 8 godzin o 45° celem równomiernego nagrzania i zapobieżenia skamienieniu żalążków wewnątrz jaj. Po 18 dniach przekłada się jajka do komory kłujnikowej, gdzie przebywają 3 dni, po czym następuje trwający 1 dzień proces klucia. Wylęzione pisklęta umieszczone zostają w osobnych kartonach z nazwiskiem właściciela. Opłata za wylęg wynosi 0,50 zł od jednego jajka kurzego. Na życzenie dostawcy pisklęta wysła się również pocztą lub koleją.

Dla kupujących pisklęta — bez dostarczania jaj — udzielona jest 100% gwarancja co do czystości rasy piskląt. Rasami popieranymi w Polsce są Leghorn, Sussexy, Karmazyny i Zielononóżki. Cena jednodniowego pisklęcia tych ras wynosi 2,25 zł.

Stacja wylęgowa posiada również specjalny aparat do wylęgu kacząt i indycząt. Proces wylęgu jest podobny, trwa jednak 28 dni i wymaga większej wilgotności powietrza.

Kier. wylęgarni Rafał Bartkowiak i jego zastępca Henryk Nowicki, którzy posiadają wieloletnią praktykę w kraju i za granicą, należą do nielicznych fachowców w tej dziedzinie. Wraz z wyszkolonym specjalnie personelem, obsługującym inkubatory przez całą dobę, są gwarancją rzetelnego i solidnego obsłużenia wszystkich klientów Stacji Wylęgowej. (V)



Jajka, przeznaczone do wylęgu, poddawane są kontroli wyszkolonego specjalnie personelu. Na zdjęciu kier. wylęgarni podczas analizy jaj przed umieszczeniem ich w inkubatorze

Chcemy jeść owoce zdrowe i smaczne

Prawdziwa ozdoba niezliczonych dróg wiejskich są aleje owocowe tonące rok rocznie w powodzi kwiecica. Wydawać się zatem mogło, że latem czy jesienią drzewa bujnie obrodzą rumianymi jabłkami, soczystymi śliwkami i czereśniami. Tak jednak niestety nie jest. Jaka tego przyczyna? Przede wszystkim drzewka te w większości nie są należycie pielęgnowane, kora pomarszczona, nierazko porośnięta mchem, służy od wiosny za przytulne mieszkanie różnego gatunku pasożytom.

Pamiętamy chyba, jakie nieapetyczne owoce zwozi się jesienią na tygodniowe targi. Są one popękane, pokryte plamami. Odnosi się to zwłaszcza do jabłek.

Mimo, że w niektórych okolicach pow. chodzieskiego już w lipcu opada z drzew połowa liści, żaden z fachowców — ogrodników ani też jakakolwiek stacja badania i ochrony roślin nie zainteresowała się tym zjawiskiem. Dlatego też pamiętać należy, aby już w pierwszych dniach wegetacji, na wiosnę, spryskiwać drzewa preparatami grzybobójczymi lub karboliną sadowniczą oczywiście z niewielką tylko domieszką truciźny (2 i 4%). Właściciele sadów przekonali się z pewnością o doskonałych wynikach stosowania środków, niszczących szkodniki drzew.

„Duże zaniedbania spotykane w gospodarce sadowniczej pow. chodzieskiego znajdziemy na pewno i w innych okolicach. Przyczyną zła jest niewątpliwie spekulacyjna i obliczona jedynie na zysk działalność różnych spółek i handlarzy dzierzawiających sady i aleje owocowe.

którzy eksploatują drzewa nie starając się o nie zupełnie. Taką gospodarką prowadzi się uchłoniście do dewastacji dobra ogólnego. Czas wreszcie z tym skończyć i oddać opiekę nad sadami w ręce doświadczonych ogrodników lub spółdzielni ogrodniczych.

Na rynkach naszych musi się znaleźć w większej ilości owoc zdrowy i smaczny. Wypadki gnicia owoców i warzyw w magazynach spotykane w latach ubiegłych, nie powinny się więcej powtórzyć. (ko)

„Sejm wodniacki“ uchwalił zastosowanie rusłanowskich metod pracy

Załogi żeglugi śródlądowej zatrudnione na statkach, holownikach i barkach na Odrze, Wiśle i Warcie odbywają okresowe narady robocze zwane popularnie „sejmami wodniackimi”. W ostatniej tego typu naradzie wzięli udział flisacy odrzańscy i wiślan, omawiając szczegółowo szereg zagadnień związanych z usprawnieniem pracy w rejonie tych szlaków żeglugowych.

W trakcie obrad poruszono doniosły problem zastosowania metod pracy opartych na doświadczeniu radzieckich marynarzy, a mianowicie tzw. systemu „rusłanowskiego”. Zobowiązanie wprowadzenia w życie tych metod podjął jako pierwszy kapitan holownika „Jarwid” — Karol Świec, wzywając pozostałe załogi do współzawodnictwa na powyższym odcinku.

System „rusłanowski” przyczyni się w znacznym stopniu do ograniczenia pustych przestojów statków, związanych z bunkrowaniem paliwa, zaopatrywaniem w żywność, wyplatami załóg i drobnymi remontami. Obecnie bunkrowanie i wszystkie pozostałe czynności odbywać się będą bezpośrednio na wodzie podczas odbywania przez statek rejsu. Specjalne barki o własnym napędzie motorowym zaopatrywać będą statki płynące równoległe do nich zaś w wypadku konieczności uskutecznienia napraw maszynowych wysadzając na ich pokłady ekipy fachowców.

Nowe formy pracy sprawią, iż zwiększy się znacznie dotychczasowa liczba rejsów, zwiększając tym samym zaplanowaną wysokość transportów wodnych. Jest to fakt wielkiej wagi dla realizacji planu 6-letniego na odcinku transportu rzeczno-żeglownego, zwłaszcza na trasie pomiędzy Koźlem i Szczecinem. Nic więc dziwnego, że w ślad za uchwałą sejmiku „wodniackiego” podejmują identyczne zobowiązania załogi holowników w porcie szczecińskim, a wkrótce przeanalizują to zagadnienie i możliwość zastosowania go także załogi w pozostałych portach (tur)

SANATORIUM w Chodzieży na straży zdrowia człowieka pracy

Kiedy pociąg zbliża się do Chodzieży, oczom podróżnych przedstawia się widok licznych, wyniosłych wzgórz, pokrytych świerkowym lasem. W pewnym oddaleniu od miasta, na zboczu wzgórza widnieje biała sylwetka sanatorium Poznańskiej Dyrekcji Kolei Państwowych. Przytulona do lasu otoczona dwoma jeziorami lecznica, stanowi prawdziwe dobrodziejstwo dla osób chorych na płuca. W czasie wojny sanatorium uległo znacznemu zdewastowaniu i wiele starań trzeba było przedsięwziąć, ażeby zgromadzić zarobowane przez Niemców urządzenia i doprowadzić poszczególne części gmachu do stanu używalności. Dzisiaj jest to jedno z najnowocześniejszych sanatoriów w Polsce.

Oglądamy więc dwa potężne, wydłużone skrzydła budynku posiadające na każdym piętrze balkonowe hale do leżakowania. Wnętrze całego gmachu

licni czystością. W salach, w których dokonuje się prześwietleń, stoją nowoczesne aparaty rentgenologiczne. Obok widnej i przestronnej sali operacyjnej, znajduje się specjalne urządzenie do sterylizowania potrzebnych instrumentów lekarskich, materiałów opatrunkowych i innych. Pokoje w dalszej części gmachu przeznaczone są na gabinety lekarskie, gabinet laryngologiczny, inne zaś do różnego rodzaju zabiegów lekarskich. Wszystkie sale wyposażone zostały w nowoczesną, przystosowaną do leczenia gruźlicy aparaturę. Ekipy filmowe i teatralne przyjeżdżają od czasu do czasu do sanatorium i występi swoimi umilają chorym pobyt. Lecznica ma ponadto własny prąd elektryczny i wzorowo utrzymane ogrodnictwo, które niezależnie kuchnię od konieczności zakupywania warzyw stanowiących niezbędną część pokarmu kuracjuszy.

Sanatorium chodzieskie pierwsze po wojnie stanęło do walki o zdrowie człowieka pracy i walkę tę prowadzi skutecznie do dnia dzisiejszego.

Józef Kozak

CZYTAJNICY GŁOSU DZISIA

W koźuchowskim kinie „Uciecha“ nie wszystko jest w porządku

Przed wszystkim numeracja miejsc nie zgadza się zupełnie z planem wiszącym już dość długo w hallu kina. Na tym tle powstają bardzo często zamieszanie, gdyż ci, którzy orientują się w/g planu zajmują, jak się potem okazuje, niewłaściwe miejsca. Wybuchają sprzeczki między publicznością a interwencja biletowa nie na wiele się przydaje, zwłaszcza gdy w kinie panuje tłok. Nieraz też zdarza się, że kasa sprzedaje dwa bilety na jedno krzesło. Wtedy krzesło zajmuje ten, kto przyszedł pierwszy. Spóźniający się musi oglądać film na

stojąco, gdyż nie ma już dla niego miejsca siedzącego.

Przydałoby się też u nas częstsze seanse. Dotychczas bowiem filmy wyświetla się jedynie 4 razy w tygodniu.

Na prowincji kino jest jedną z najbardziej popularnych rozrywek kulturalnych, jest artystycznym wydarzeniem. Zarząd ki-

na powinien więc dbać o to, aby nie tylko rozrywkę tę uprzywilejować jak najszerzej masom, ale aby ją tak zorganizować, żeby pójście do kina było przyjemnością a nie szarpaniem sobie nerwów. Jesteśmy ciekawi, co nam odpowie dyrekcja kina „Uciecha” oraz Film Polski, któremu te sprawy bezpośrednio podlegają. 501

PCK — Miejska Górka Wczoraj a dziś

W roku 1945 po wkroczeniu Armii Radzieckiej założono w Miejskiej Górze pow. Rawickiej koło PCK. Koło rozwijało bardzo żywą działalność. Przy etacji kolejowej zorganizowano ambulatorium i kuchnię, która wydawała ciepłą strawę repatriantom. Leków było pod dostatkiem, toteż ambulatorium wyposażono w

odpowiednie środki farmaceutyczne.

Koło PCK w Miejskiej Górze rozwijało się z roku na rok. Urządzało kursy, wycieczki, imprezy, z których dochód przekazywano na cele społeczne.

Od roku 1949 zaczęło jednak wszystko kuleć. Ambulatorium przenoszone z miejsca na miejsce zniknęło w końcu zupełnie. Obecnie nie wiadomo nawet w ogóle, czy Koło PCK istnieje, co robi i co stało się z jego majątkiem. H.

(Nazwisko znane red.)
Właśnie, gdzie podziało się ambulatorium, leki i reszta majątku Kota? 422

INTERWENCJE GŁOSU

Artykuł nasz „Dużo mają do zrobienia ZMP-owcy na wsi” nie przeszedł bez echa. Referat Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wolsztynie zapewnia nas, że odtąd w świetlicy w Kielkowie zapanuje porządek. Sołtysowi gromad w Kielkowie wydano polecenie dopilnowania, aby zabawy odbywające się w świetlicy przebiegały w sposób kulturalny. Zarząd Powiatowy ZSCh w Wolsztynie również zobowiązał się zająć świetlicą w Kielkowie. PGR Rakoniewice także poruczone o konieczności właściwego prowadzenia życia świetlicowego.

Notatka „Dworzec kolejowy czy knajpa?” odniosła skutek. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu komunikuje, że w gorzowskiej poczekałni dworcowej zastrzeżono kontrolę. W wyniku kontroli straż kolejowa w czasie od 1. 9. 50 r. do 14. 12. 50 r. odprawiała 31 osób na posterunki MO, za opilstwo i wywoływanie burd. Obecnie przeprowadza się kontrolę w poczekałni we dnie i w nocy.

PLAN 6-LETNI zapewni rozbudowę urządzeń socjalnych i troskliwą opiekę nad matką i dzieckiem

Jak wiemy, „dodzwonić się” do informacji telefonicznej w Poznaniu 03 jest często nie lada sztuką.



— Żaden ze środków nasennych nie okazał się skutecznym... Wobec tego skazałem pacjentowi dzwonić do informacji...

Opowiadamy

Czesław Krzyżanowski, Witańca. — Z dniem 1 stycznia br. uczniowie szkół dla pracujących utracili prawo do indywidualnych zniżek kolejowych. W wypadku dojazdów do szkoły mogą oni korzystać z biletu miesięcznego. (406)

Sąd Wojewódzki

w nowym gmachu

W tych dniach oddano do użytku Sąd Wojewódzki w Poznaniu część nowego gmachu przy al. Marcinkowskiego. Całkowicie wykończono już dwie górne kondygnacje budynku oraz skrzydło przy ulicy Babińskiego. W pozostałych częściach trwają prace instalacyjne. Zakończenie całości budowy przewidziane jest na połowę lipca bież. roku.

Nowy, trzypiętrowy gmach sądowy, o kubaturze circa 28 tysięcy m³ z obizymią salą rozpraw, należąc będzie do reprezentacyjnych obiektów miasta Poznania.

Kina poznańskie w marcu

Nadchodzący miesiąc przyniesie Poznańowi szereg nowych i ciekawych filmów. Niewątpliwie największym wydarzeniem w naszym życiu filmowym będzie premiera „PREMIERY WARSZAWSKIEJ” nowego pełnometrażowego filmu muzycznego polskiej produkcji, którego akcja rozgrywa się — jak częściowo wskazuje tytuł — wokół pierwszego wystawienia „Halki” Moniuszki. W filmie tym wystąpią: Barbara Kostrzevska, Nina Andrycz, Danuta Szaflarska, Jan Kurnakowicz, Jerzy Duszyński i inni. Reżyseria J. Rybkowskiego.

Również w marcu ujrzymy pierwszy film rumuński w Polsce. Nosi on tytuł „ROZSPIEWANA DOLINA” i obrazuje pracę młodzieży, biorącej udział w budowie nowej Rumunii.

Z filmów radzieckich ujrzymy „TAJNA MISJE” i „DZIELNEGO GAJCZIEGO”. Pierwszy z nich nagrany w języku polskim, mówi o latach ostatniej wojny i wyrotowej działalności

ści agentur kapitalistycznych, drugi jest filmem szpiegowym, którego akcja rozgrywa się na dalekiej Syberii.

Do ciekawych filmów należy również „ZWYCIESTWO NARODU CHIŃSKIEGO” — kolorowy film dokumentalny o walce wyzwolenczej narodu chińskiego, zrealizowany wspólnie przez filmowców chińskich i radzieckich. Kinematografię czechosłowacką reprezentować będzie „ZAPORA” — film o wsi czeskiej, a film NRD — „DR SEMMELWEISS”. Na koniec należy wspomnieć o polskim filmie dokumentalnym „POKÓJ ZDOBĘDZIE ŚWIAT”, nakręconym przy współpracy wybitnego filmowca holenderskiego — Joris Yvensa na temat Warszawskiego Kongresu Obrónców Pekoju.

Ze wznowień na ekrany k'n poznańskich wejdą filmy wyświetlane u nas podczas Mięsiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz realistyczny film włoski „Rzym miasto otwarte”. J. B.